

ISSN 2544-8935

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**RYPIN**Wandale znowu dali
o sobie znać

str. 2

GMINA ROGOWO

Złote gody w Rogowie

str. 3

GMINA RYPINStrażacy obradowali
w Rypałkach

str. 4

WYWIADArtystka z Rypina
o swojej miłości
do witraży

str. 6

CZWARTEK
29 LIPCA 2021

ISSN: 2544-8935

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 30/2021 (307)

CRY**TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO**

Oszukują już nawet na strażaka!

REGION/KRAJ ▶ Przestępcy, którzy chcą wyłudzić pieniądze, nie przebierają w środkach i wynajdują nowe metody. Wcielali się już w role wnuków, policjantów, pracowników administracji albo opieki społecznej, hydraulików, elektryków. Teraz wpadli na nowy pomysł i stają się strażakami



Ich ofiarami są najczęściej ludzie w podeszłym wieku. W związku z tym, że kreatywność przestępców nie zna granic, można się spodziewać, że niebawem fałszywi strażacy pojawią się i w naszym regionie. Stąd już teraz warto przed nimi ostrzegać.

– Kilka dni temu w województwie łódzkim osoby przebrane w strażackie mundury próbowały dostać się do mieszkania chorego mężczyzny pod pretekstem kontroli przeciwpożarowej. Na szczęście ten człowiek nie wpuścił ich do mieszkania i zawiadomił policję. W związku

z tym wydarzeniem informuję, że ani państwowa, ani ochotnicza straż pożarna nie prowadzi żadnych kontroli w domach i mieszkaniach prywatnych – wyjaśnia asp. Marcin Czarnecki z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rypinie.

dokończenie na str. 2**Gmina Rypin**

Był tak pijany, że wjechał do rowu

Policjanci zostali wezwani do zdarzenia drogowego. Na miejscu okazało się, że pijany 56-latek wjechał do rowu. Mężczyzna już stracił prawo jazdy. Teraz czeka go sprawa w sądzie.



W poniedziałek (26.07.21) około godz. 16.00 policjanci ruchu drogowego zostali skierowani przez dyżurnego do miejscowości Dylewo, gdzie miało dojść do zdarzenia drogowego. Funkcjonariusze, którzy pojechali na miejsce, zastali leżący w rowie samochód marki Fiat. Kierującym pojazdem był 56-letni mieszkaniec gminy Rypin.

– Policjanci podczas legitymowania kierowcy wyczuli od niego alkohol. Gdy sprawdzili jego stan trzeźwości, okazało się, że miał on prawie 3 pro-

cent alkoholi. Funkcjonariusze od razu zabrali mu prawo jazdy. Jak ustalili policjanci, mężczyzna jadąc samochodem po pijanemu, zasnął za kierownicą i wjechał do rowu – podaje KPP Rypin.

Teraz 56-latek odpowie za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz za naruszenie przepisów ruchu drogowego. Grozi mu do 2 lat więzienia oraz wysoka grzywna.

**(ak),
fot. ilustracyjne**

Będzie nowa bieżnia

RYPIN ▶ Urząd Miasta Rypina otrzymał dofinansowanie w wysokości 303 643 złotych na przebudowę bieżni oraz skoczni w dal przy Szkole Podstawowej nr 3 w Rypinie



Środki pochodzą z programu rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej Sportowa Polska realizowanego przez Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. W przyszłym roku

zostanie wykonana bieżnia okrężna z trzema torami o warstwowej nawierzchni poliuretanowej oraz skocznia w dal wraz z piaszczystą zeskoknią.

Bieżnia i skocznia przy trójce to trzeci obiekt sportowy, na który miasto otrzymało fundusze ze środków ministerialnych. Wcześniej, dzięki pieniądzom z tego samego źródła, wykonano bieżnię na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz wielofunkcyjne boisko przy Zespole Szkół Miejskich w Rypinie.

Tekst i fot. (jd)

Rypin

Wandale znowu dali o sobie znać

Jesienią ubiegłego roku magistrat kosztem ponad 13 tysięcy złotych zamontował pięć samoobsługowych stacji naprawy rowerów zlokalizowanych na terenie miasta...



Stacje powstały w ramach przedsięwzięcia „Budowa elementów małej infrastruktury rekreacyjnej w Rypinie” i mają ułatwić cyklistom oraz deskorolkowcom dbanie o swoje pojazdy.

Niestety znaleźli się osobnicy, którym przeszkadzała jedna ze stacji, więc wyrwali ją razem z kostką brukową.

Celem wandalów stało się urządzenie przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2, przy ulicy Młyńskiej 12. Każdy, kto wie cokolwiek o sprawcach dewastacji stacji naprawy rowerów, jest proszony o kontakt ze Strażą Miejską w Rypinie pod nr telefonu 602-733-872.

**(jd),
fot. UM Rypin**

Gmina Rypin

Nagrodzeni przez marszałka

Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Gminy Rypin otrzymało nagrodę w ramach konkursu „Rodzynki z Pozarządówki” za projekt zrealizowany w 2020 roku pn. „#KlikSadłowo” i było jedną z 11 organizacji pozarządowych, które zwyciężyły w marszałkowskim konkursie na najlepsze inicjatywy społeczne.

Laureatom tegorocznej edycji nagrody wręczyli wice-marszałek Zbigniew Sosnowski i członek zarządu województwa Sławomir Kopyś. Na uroczystości, która odbyła się 21 lipca 2021 r. w sali kinowej Centrum Sztuki Współczesnej w Toruniu obecni byli także m.in. członkowie kapituły konkursu, przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu, przedstawiciele nagrodzonych organizacji pozarządowych.

Projekt „#KlikSadłowo” otrzymał już drugą nagrodę. W ubiegłym roku otrzymał nagrodę za najlepszą inicjatywę zrealizowaną w województwie kujawsko-pomorskim w 2020 roku w ramach projektu „Inicjuj z FIO 2.0”, przyznawaną przez Stowarzyszenie TŁOK w Toruniu. W ramach działań projektowych młodzież wykonała mobilną mapę interaktywną wsi Sadłowo. Zajęcia poprowadziła Natalia Zdrojewska, zaś opie-

kę pedagogiczną sprawowała Dorota Grudzińska. Projekt był realizowany w partnerstwie z Gminą Rypin i Gminną Biblioteką Publiczną w Kowalkach.

Nagrodę w imieniu stowarzyszenia odebrały: Marzena Zdrojewska – członek zarządu, Dorota Grudzińska – dyrektor GBP w Kowalkach oraz Natalia Zdrojewska – prowadząca zajęcia w ramach projektu #KlikSadłowo.

(ak)

Region/Kraj

Oszukują już nawet na strażaka!



dokończenie ze str. 1

Według danych Komendy Głównej Policji w Warszawie od początku tego roku do końca czerwca co najmniej 1176 starszych osób straciło swoje oszczędności w związku z oszustwami popełnionymi metodami na wnuczka, na policjanta czy na funkcjonariusza CBŚ-u. Łupem przestępców padło ponad 63 mln. złotych. Teraz do długiej listy metod złodziei dołącza ta „na strażaka”.

Aby nie dać się oszukać pamiętaj:

- nie dawaj żadnych pieniędzy akwizytorom czy inkasentom i nie podpisuj z nimi żadnych umów. Każda szanująca się firma transakcje zawiera w swojej siedzibie lub za pośrednictwem poczty,
- nie wierz osobom, które telefonicznie podają się za członków twojej rodziny i proszą o przekazanie pieniędzy przez pośredników. Tym sposobem przestępcy ograbili już wielu seniorów,
- pieniądze, biżuterię i szczególnie cenne przedmioty

schowaj w trudno dostępnym miejscu. Bielizniarka czy szuflada nimi nie są,

– nie udzielaj żadnych informacji przez telefon obcym osobom, nie podawaj swoich danych personalnych, numerów kont bankowych i haseł do nich. Nie opowiadaj o swoich i rodziny planach życiowych,

– gdy jesteś w mieszkaniu zawsze zamykaj drzwi wejściowe na klucz,

– nie otwieraj drzwi bez sprawdzenia kto i po co przyszedł, spójrz przez wizjer; – jeśli zjawi się przedstawiciel jakiejś instytucji np. administracji, samorządu, elektrowni czy gazowni bez otwierania drzwi sprawdź telefonicznie czy był on do ciebie kierowany. Jeśli nie masz telefonu poproś, aby przyszedł z sąsiadem mieszkającym obok lub gospodarzem domu, – jeśli musisz kogoś wpuścić, nie zostawiaj go ani na chwilę samego. Postaraj się, żeby wtedy towarzyszył ci ktoś z rodziny, znajomych lub sąsiadów.

Tekst i fot. (jd)

OGŁOSZENIE WŁASNE



WPR Sp. z o. o.

Poszukuje współpracownika

Tygodników: CGD, CLI, CRY, CWA

(powiaty: golubsko-dobrzyński, lipnowski, rypiński, wąbrzeski)

z lekkim piórem, orientacją w tematyce samorządowej, społecznej, sportowej
możliwość pracy zdalnej i stacjonarnej

CV i próbny tekst należy przesłać na adres:
a.korpalski@wpr.info.pl

Złote gody w Rogowie

GMINA ROGOWO ➤ 20 lipca w Wiejskim Ośrodku Kultury w Rogowie odbyła się uroczystość z okazji jubileuszu 50-lecia pożycia małżeńskiego



Jubilatom odznaczenia wręczył wójt Zbigniew Zgórzyński. W spotkaniu uczestniczyli także

przewodniczący rady gminy Marek Długokęcki, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Anna Ostrowska

oraz ks. prefekt Paweł Szymański. Nie zabrakło kwiatów, pamiątkowych zdjęć, tradycyjnej lampki

szampana oraz serdecznych życzeń.

– Przeżyliście ze sobą wiele dni, w których było wiele świąt i uroczystości, ale myślę, że nie święta i uroczystości były dla Was najważniejsze. Sądzę, że dla państwa najważniejsze były zwykłe codzienne dni. Uczucie obecności drugiego człowieka nawet w milczeniu. To Was łączyło i umacniało Waszą miłość. Każdy dzień waszego życia to bogata i piękna karta historii waszej rodziny, ale i naszej gminy, bo właśnie tu spędziliście swoje najpiękniejsze lata. 50 lat temu przysięgaliście sobie Państwo wierność i nieskończoną miłość, a prawdziwą miłość poznaje się nie po jej sile, lecz po czasie jej trwania. Życzę państwu kolejnych lat życia w zdrowiu,

zgodzie, wzajemnej miłości i poszanowania oraz szacunku dzieci i wnuków. Możecie czuć się wspólnie, bowiem dla wielu młodych ludzi jesteście wzorem – mówił podczas uroczystości wójt Zbigniew Zgórzyński.

Wyróżnione małżeństwa: Ewa i Roman Barcikowscy, Ewa i Kazimierz Czaplińscy, Urszula i Ireneusz Czerscy, Maria i Stanisław Darmofalscy, Barbara i Jerzy Dykowscy, Stanisława i Stanisław Florkowscy, Edwina i Stanisława Jastrzębscy, Henryka i Władysław Nowińscy, Daniela i Stanisław Pesta, Hanna i Andrzej Sikorscy, Regina i Roman Skrobusewscy, Zofia i Zygmunt Zgórzyńscy, Jadwiga i Henryk Ziółkowscy, Zofia i Edward Kamińscy.

(AdWo), fot. UG Rogowo

Gmina Rypin

Zdobyli pokaźną dotację

Kolejne inwestycje w gminie Rypin. Dzięki podpisanej umowie na dofinansowanie projektów, w Borzyminie i Sadłowie powstaną miejsca do odpoczynku i relaksu dla mieszkańców.



W czwartek 15 lipca w Muzeum Etnograficznym w Toruniu odbyło się uroczyste podpisanie umów dot. projektów zakwalifikowanych do współfinansowania dla operacji typu „Kształtowanie przestrzeni publicznej”. Umowy wręczył wicemarszałek Zbigniew Sosnowski. Gminę Rypin podczas uroczystości reprezentowali wójt Janusz Tyburski oraz skarbnik Małgorzata Czajkowska. Przyznane zostały 63 dofinansowania, których łączna wartość sięgnie 19 mln zł. Jak podaje Urząd Mar-

szałkowski w Toruniu, najwięcej pieniędzy trafi do gminy Rypin. Mowa tu o kwocie wynoszącej 772 393 zł.

Na co pójdą pieniądze?

Mieszkańcy dwóch miejscowości zyskają miejsca, w których będą mogli spędzać czas wolny. W Borzyminie skwer powstanie naprzeciwko szkoły, w miejscu, gdzie obecnie znajduje się parking o nawierzchni gruntowej i siłownia zewnętrzna. Projekt zagospodarowania terenu przewiduje: plac zabaw, siłownię plene-

rową, altanę, nasadzenia z drzew i krzewów, rabaty bylinowe, ułożenie kostki betonowej, oświetlenie terenu lampami solarnymi. W Sadłowie skwer powstanie on na terenie położonym przy kościele. Projekt zakłada m.in. plac pod scenę plenerową, nasadzenia z drzew i krzewów, rabaty bylinowe, ułożenie kostki betonowej, oświetlenie terenu lampami solarnymi, powstanie zbiornika wodnego.

(AdWo),
fot. nadesłane

Gmina Brzuze

Gmina pięknieje coraz bardziej

Minęły zaledwie dwa tygodnie od uroczystego oddania do użytku fontanny i skweru w Ostrowitem, od niedawna działa nowe oświetlenie drogowe i parkowe w tej samej miejscowości, trwają prace modernizacyjne wokół budynku wiejskiej świetlicy w Brzuzem, a już szykuje się kolejna inwestycja.



W czwartek 15 lipca wójt Jan Koprowski i skarbniczka Anna Szabat, podpisali umowę z wicemarszałkiem Zbigniewem Sosnowskim i Elżbietą Siemiątkowską, dyrektorką Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Marszałkowskiego na dofinansowanie zagospodarowania przestrzeni publicznej w Brzuzem. Zadanie będzie realizowane w przyszłym roku i obejmie m.in. park w Brzuzem oraz teren nad jeziorem.

– Wzdłuż drogi wojewódzkiej i w kierunku urzędu zostaną wybudowane chodniki. Natomiast w parku i nad jeziorem powstaną

szutrowe alejki. Staramy się unikać betonowania tam, gdzie można zastąpić bardziej przyjaznym środowiskiem materiałem. Zostanie zmieniona wiata przystankowa na bardziej nowoczesną, obecna, pamiętająca chyba czasy PRL-u nie stanowi ozdoby tego miejsca. Zostanie zainstalowane nowe oświetlenie. Planujemy również likwidację ogrodzenia wzdłuż terenu urzędu i parku, żeby otworzyć tę przestrzeń dla mieszkańców. Będą też ustawione nowe ławki i kosze na śmieci – wylicza wójt Koprowski.

Tekst i fot.
(jd)

Strażacy obradowali w Rypałkach

GMINA RYPIN ➤ W ostatnią sobotę 24 lipca odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Rypałkach



Więcej zdjęć na naszej stronie:
RYPIN-CRY.PL

Spotkanie poprzedziła minuta ciszy poświęcona pamięci strażaków, którzy odeszli na wieczną wartę w roku ubiegłym. Następnie dokonano wyboru przewodniczącego zebrania i protokolarnta oraz komisji: mandatowej, wyborczej, uchwał i wniosków, skrutacyjnej, statutowej. Zebranie było okazją do podsu-

mowania tego, co w jednostce wydarzyło się w ubiegłym roku. W tym czasie jednostka strażacka w Rypałkach, licząca obecnie 21 członków zwyczajnych, uczestniczyła w jednej akcji ratunkowej. W okresie sprawozdawczym nie nastąpiły żadne zmiany w zarządzie. Druhowie w 2021 roku planują m.in. kontynuować remont

wnętrza siedziby OSP.

– Nasza jednostka działa bardzo aktywnie – przyznaje prezes Wojciech Czapliński. – Mieszkańcy wsi w każdej sytuacji mogą na nas polegać. Bardzo chętnie uczestniczymy we wszelkiego rodzaju działalności społecznej.

Po przedstawieniu sprawoz-

dań zarządowi jednostki jednogłośnie udzielono absolutorium. Walne zebranie wyłoniło zarząd OSP Rypałki w składzie: prezes Wojciech Czapliński, naczelnik Tadeusz Tęgowski, sekretarz Marek Pankowski, skarbnik Andrzej Kopyciński, gospodarz Piotr Wiciński oraz komisję rewizyjną: Piotr Śliwiński, Marcin Kopyciński, Cezary Kopyciński. Spotkanie było okazją do wręczenia odznaczeń. Za 35 lat służby w straży medalem uhonorowano Wojciecha Czaplińskiego. Złotym medalem „Za zasługi dla pożarnictwa” udekorowano Wojciecha Krajewskiego. Srebrnym medalem odznaczono Jarosława Sarnowskiego. Wśród zaproszonych gości obecni byli m. in. wójt gminy Rypin Janusz Tyburski, komendant gminny ZOSP RP w Rypinie Jędrzej Zimnicki, prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP w Rypinie Tomasz Jezierski, członek Zarządu Gminnego ZOSP Jan Wysocki, prezes OSP Godziszewy Marek Mularski oraz pre-

zes WOSP w Zakroczu Ireneusz Wiśniewski

Prezes na medal

Wojciech Czapliński do Ochotniczej Straży Pożarnej w Rypałkach wstąpił w 1988 roku. W 1996 roku objął funkcję sekretarza jednostki, którą pełnił do 2011 roku. Wybrany został wówczas prezesem OSP Rypałki. Za pracę na rzecz ruchu pożarniczego uhonorowany został odznaką „Strażak Wzorowy” (1992), medalem „Za zasługi dla pożarnictwa” brązowym (1996), srebrnym (1998), złotym (2012), brązowym Krzyżem Zasługi (2019).

Straż z tradycjami

Jednostka została założona w 1966 roku. Ochotnicy biorą czynny udział w życiu swojej miejscowości, włączając się w organizację imprez lokalnych. Na wyposażeniu jednostka posiada: samochód lekki Volkswagen T5, sprzęt gaśniczy, mundury koszarowe i wyjściowe.

Tekst i fot.
(AdWo)



REKLAMA

EKO OPAŁ

DYSTRYBUTOR POLSKICH KOPALNÍ
PGG i KHW

F.U.H.T. Marian Urbański
tel. 508 087 507

ekogroszek
pellet
pellet węglowy



87-500 RYPIN
UL. CICHA 29 G



Gospodynie będą namawiać do szczepień

REGION/KRAJ ▶ Jesteśmy na półmetku wakacji, i ani się obejrzymy, jak zacznie się rok szkolny, a wraz z nim czwarta fala pandemii. Zapobiec jej mogą masowe szczepienia tych, którzy dotąd tego nie uczynili

Nie pomogła loteria szczepionkowa, apele lekarzy, namowy rodziny i znajomych, więc Kancelaria Prezesa Rady Ministrów we współpracy z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministerstwem Zdrowia postawiła tym razem na „kobiety gospodarnie i wyjątkowe” czyli członkinie kół gospodyń wiejskich. Mają przyjść w sukurs rządowi, ale nie za darmo. Oferta, którą dla nich przygotowano jest zachęcająca. Najbardziej skuteczne w prosczepionkowej krucjacie koła dostaną sporo pieniędzy, nawet ponad 100 tysięcy złotych. Bonusem będą imprezy dla mieszkańców i przyrost tych, którzy w razie kontaktu z wirusem nie zachorują, albo COVID-19 przejdą łagodnie.

„Zaszczepienie jak największej części społeczeństwa przeciw COVID-19 jest jednym z najważniejszych środków do przezwyciężenia pandemii wywołanej przez koronawirusa SARS-CoV-2. Aby podnieść poziom zaszczepienia mieszkańców Polski, szczególnie na obszarach wiejskich i w mniejszych miejscowościach, Narodowy Program Szczepień został poszerzony o inicjatywę #SzczepimySię z KGW. Program został opracowany dzięki współpracy Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwa Zdrowia, Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa” – informują organizatorzy.

Główne założenia programu #SzczepimySię z KGW

Koła gospodyń wiejskich wpisane do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich mogą uzyskać środki na promocję szczepień oraz atrakcyjne nagrody. Program #SzczepimySię z KGW składa się z 4 elementów:

- Festyn #SzczepimySię z KGW to 8 tys. zł dla koła na pokrycie kosztów organizacji wydarzenia promującego szczepienia wśród lokalnej społeczności,

- Premia dla KGW za szczepienie. Wynosi 15 lub 30 zł w zależności od wieku zaszczepionej osoby za każdą pierwszą dawką podaną podczas festynu. Warunkiem jest zaszczepienie minimum 100 osób po raz pierwszy,

- Konkurs na medal #SzczepimySię. Przewidziane są atrakcyjne



nagrody finansowe dla organizatorów 1000 festynów w Polsce z największą liczbą zaszczepionych osób. Do uzyskania za 1 miejsce jest 100 tys. zł,

- Konkurs na najładniejsze zdjęcie #SzczepimySię z KGW. Koło może wygrać nawet 25 tys. zł.

Festyn #SzczepimySię z KGW

Koła mogą otrzymać 8 tys. zł na pokrycie kosztów organizacji lokalnego festynu, którego głównym celem jest promocja szczepień przeciw COVID-19. Czas trwania imprezy powinien wynosić od 1 do 3 dni. Aby uzyskać dofinansowanie, należy spełnić kilka warunków, tj. zapewnić możliwość szczepienia się uczestnikom wydarzenia, przeprowadzić kampanię informacyjną o organizowanym festynie, przygotować minimum 3 atrakcje dla uczestników i zgłosić uproszczone sprawozdanie z przedsięwzięcia.

Koło gospodyń wiejskich powinno zapewnić uczestnikom imprezy możliwość szczepienia się przez minimum 5 godzin każdego dnia festynu na podstawie umowy z wybranym punktem szczepień lub mobilną jednostką szczepień. Podczas festynu możliwe jest używanie zarówno szczepionek jedno-, jak i dwudawkowych. W przypadku szczepionek dwudawkowych, punkt szczepień obsługujący imprezę powinien zapewnić podanie drugiej dawki w pobliższej lokalizacji lub zorganizować transport do punktu szcze-

pień. Mobilna jednostka szczepień może wykorzystywać tylko szczepionki jednodawkowe Janssen. Rolą KGW jest wskazanie miejsca wykonywania szczepień i jego odpowiednie oznaczenie wizualne. Koło gospodyń wiejskich powinno możliwie szeroko informować o planowanym festynie poprzez zamieszczenie komunikatów w mediach lokalnych i społecznościowych lub za pośrednictwem ogłoszeń. KGW ma za zadanie, oprócz szczepień, zapewnić co najmniej 3 atrakcje uczestnikom wydarzenia, takie jak: oprawę muzyczną, występy artystyczne, strefę gastronomiczną, pokazy ratownictwa medycznego, strefę dla dzieci, zawody sportowe, ekspozycję i degustację wyrobów kół gospodyń wiejskich, pokazy rękodzieła ludowego, warsztaty i szkolenia, upominki dla osób zaszczepionych w trakcie festynu.

Wniosek o pieniądze na organizację imprezy koła gospodyń wiejskich składają do biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Pozyśkanie i rozliczanie środków odbywa się w kilku krokach: złożenie wniosku na formularzu przygotowanym przez ARiMR z zobowiązaniem KGW do zapewnienia szczepień i przeprowadzenia kampanii informacyjnej o wydarzeniu, przyznanie pomocy dla koła w ciągu 14 dni od dostarczenia poprawnie wypełnionego wniosku, złożenie uproszczonego sprawozdania według wzoru opublikowanego na

stronie internetowej ARiMR-u do 30 dni od daty wydarzenia.

Wnioski o dofinansowanie festynu można składać do 15 września. Termin wydarzenia promującego szczepienia upływa 30 września. Pula środków na dofinansowanie festynów jest ograniczona do 40 mln zł. O ich przyznaniu decyduje kolejność składania wniosków. Jedno KGW może uzyskać dofinansowanie maksymalnie 3 wydarzeń.

Premia za szczepienia dla kół gospodyń wiejskich

KGW otrzymają premię w wysokości 15 zł za zaszczepienie pierwszą dawką osoby w wieku poniżej 60. roku życia i 30 zł za zaszczepienie pierwszą dawką osoby w wieku powyżej 60. roku życia. Warunkiem otrzymania premii jest zaszczepienie minimum 100 osób pierwszą dawką w trakcie trwania wydarzenia. Pula środków na sfinansowanie premii jest ograniczona do 30 mln zł. O ich przyznaniu zadecyduje kolejność wpływu kompletnych sprawozdań do ARiMR-u. KGW może przeznaczyć otrzymaną premię na dowolny cel statutowy.

Konkurs na medal #SzczepimySię z KGW

W całej Polsce zostanie wyłonionych nawet 1000 laureatów, którzy otrzymają atrakcyjne nagrody finansowe z tytułu największej liczby zaszczepionych osób. Zwycięzcy dostaną 100 tys. złotych. Za miejsca 2-3 będzie wy-

płaconych po 50 tys. zł, za miejsca 4-10 po 25 tys. zł, za miejsca 11-100 po 10 tys. zł, za miejsca 101-500 po 5 tys. zł, za miejsca 501-1000 po 1 tys. zł. KGW może przeznaczyć nagrodę na dowolny cel statutowy. Gratyfikacje zostaną wypłacone przez ARiMR niezwłocznie po opublikowaniu ostatecznych wyników konkursu na rachunek koła wskazany w krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności. Na stronie internetowej gov.pl/szczepimysię/kgw będą publikowane rankingi z najlepszymi KGW, według liczby zaszczepionych osób podczas festynu. Aktualizacja wyników będzie następowała co tydzień. Lista KGW z przyznanymi nagrodami zostanie opublikowana na stronie internetowej ARiMR-u i gov.pl/szczepimysię/kgw.

Konkurs na najładniejsze zdjęcie #SzczepimySię z KGW

Dodatkowym elementem programu #SzczepimySię z KGW jest konkurs na najładniejsze zdjęcie z festynu promującego szczepienia przeciw COVID-19. Od 1 września dostępna będzie strona internetowa ze zdjęciami, na które będzie można oddawać głosy. 100 laureatów konkursu z ich największą liczbą otrzyma atrakcyjne nagrody pieniężne. Za miejsce 1. będzie 25 tysięcy zł, za miejsca 2-3 15 tysięcy zł, za miejsca 4-10 5 tys. zł, za miejsca 11-100 1,5 tys. zł.

Każde KGW może zgłosić tylko 1 zdjęcie zrobione podczas zorganizowanego przez siebie festynu. Należy je wysłać na adres e-mail: szczepimysiękgw@minrol.gov.pl. Fotografia powinna być w formacie jpg lub png, zajmować do 3MB i ma mieć poziomy format. KGW musi uzyskać zgodę na publikację zdjęcia od wszystkich osób, których twarz jest na nim widoczna.

Na całą akcję rząd przeznaczył łącznie 74 mln. zł. Kolejną organizacją, która ma aktywnie się włączyć w promocję szczepień, ma być ochotnicza straż pożarna. Jaki będzie tego skutek, przekonamy się jesienią. Do tego czasu czeka mieszkańców wsi imprezowanie, chyba, że koła gospodyń wiejskich nie skuszą się na spory zastrzyk gotówki dla najbardziej zdeterminowanych.

Tekst i fot. (jd)

Artystka z Rypina o swojej miłości do witrażu

WYWIAD ▶ Prezentujemy rozmowę z Elżbietą Bednarską, artystką witrażystką, właścicielką renomowanej pracowni witrażowej w Rypinie, laureatką tegorocznej edycji Nagród Marszałka Województwa



– 212 metrów kwadratowych ma powierzchnia wielkiego witraża w rypińskim kościele Stanisława Kostki – pani flagowa realizacja. Co czuje artysta w obliczu monumentu?

– Tak dużych witraży jest tam trzy, do tego mniejsze okna – w sumie około tysiąca metrów kwadratowych. Pracowałam nad tym z przerwami 20 lat. Co czuje mała, drobna kobieta, kiedy staje przed taką ścianą? Ja uwielbiam robić duże witraże. Kiedy stoję przed takim wielkim oknem, czuję dreszcz emocji. Lubię duże witraże, choć projektuję też małe.

– Jak wygląda technologia powstawania takich obiektów?

– Najpierw pomysł, projekt, potem rysunki wykonawcze, czyli w skali 1:1, gdzie każdy element szklany jest narysowany. Przy witrażach figuralnych wyrysowuję dłonie, twarze... Pracownicy tną szkło według szablonów. Mam obecnie trzech pracowników. I jest syn, Bartosz Bednarski, który jest artystą plastykiem. Każde z nas inaczej prowadzi projekt, każde z nas jest odrębną osobowością twórczą i tę swoją odrębność szanujemy. Bywa, że jedno drugiemu pomaga, choć każde prowadzi swoją pracę. Pocięte szybki tworzące przyszły witraż trafiają na podświetlacz,

tu nanoszone jest opracowanie malarskie – kontury, patyny, emalie. Następnie wypalane są w piecu, w temperaturze 595 stopni. Aby witraż miał, jak się to mówi, przestrzeń, opracowanie malarskie musi być powtórzone, ponieważ farby wtapiając się tracą na intensywności.

– Wróćmy do historii wielkich witraży w Rypinie.

– W latach 80-tych zjawił się u nas nieżyjący już proboszcz ks. Antonii Podleś i zamówił najtańszy, najmniej angażujący jedyny witraż. Przedtem odwiedził inne pracownie. Projekt został zatwierdzony przez pięcioosobową komisję kurii. Projektowanie i kolejne etapy zatwierdzania trwały w sumie pół roku. Pierwszy witraż przedstawia Chrystusa, który jest światłem – takie było początkowe założenie. Ale ponieważ proboszcz chciał nawiązania do Ostatniej Wieczerzy, idea musiała się trochę zmienić i ostatecznie jest taka: Chrystus jest światłem, Chrystus jest potęgą, a Ostatnia Wieczerza trwa w Kościele przez cały czas. Miałam problem, żeby zmieścić się w budżecie – ksiądz był oszczędny, delikatnie rzecz ujmując.

– Po dziesięciu latach od zakończenia tego pierwszego dzieła (po śmierci poprzednika parafią administrował już nowy proboszcz, ks. Marek Smogo-

rzewski), uznano konieczność stworzenia kolejnych witraży. Muszę przyznać, że było mi trudno ponownie zacząć projektować, miałam bardzo skromny budżet, dlatego dla tego drugiego witrażu mam najmniej serca. Jest bardziej abstrakcyjny, miał nie konkurować w sensie przekazu z pierwszym. Lubię natomiast witraż trzeci, duży witraż, na którym jest Chrystus Pantokrator – siedząca postać ma 4,60m wysokości, gdyby stał, byłby znacznie wyższy. Po drugiej stronie jest anioł z wagą nawiązujący do Sądu Ostatecznego. Witraż jest bardzo kolorowy, widocznie wtedy miałam kolorową duszę.

– Dalej jest witraż nad organami także dosyć duży, choć już nie tak, ok. 80 metrów. Jest abstrakcyjny, pracując nad nim myślałam o skrzydłach anioła, o muzyce, która jest najbardziej abstrakcyjną formą sztuki. Te największe okna mają kształt schodzących się trójkątów. W najwyższym punkcie mają po 15 metrów wysokości. Twarz Chrystusa ukrzyżowanego, która wydaje się mała, bo jest na wysokości 12 metrów, ma w pionowym wymiarze 1,5 metra. Ze względów technologicznych witraże robione są w niewielkich segmentach. Dlatego najbardziej emocjonującym momentem jest montaż – czy elementy się złożą i jaki

będzie ostateczny efekt. Jestem jedyną kobietą w Polsce, która robi takie duże realizacje. Rypin Rypinem, ale jest jeszcze ponad sto innych obiektów witrażowych i prawie 50 lat pracy twórczej.

– Jak zaczęła się pani przygoda z witrażem? I dlaczego akurat witraż?

– W zasadzie to witraż mnie wybrał. Początkowo wydawało mi się, że to nie jest zawód dla kobiety. Ale witraż mnie odszukał. Na uczelni (sztuki piękne na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika) chodziłam z Andrzejem, moim mężem, na zajęcia nadobowiązkowe do pracowni witrażu. Kiedy kończyliśmy studia, zmarł profesor Kwiatkowski, który tę pracownię prowadził. Poproszono nas byśmy dokończyli witraż, który przygotowywał dla jednego z kościołów. Mój mąż, który kończył rzeźbę, miał w tamtym czasie zamiar zająć się ceramiką i zbudował w tym celu piec. Okazało się, że ten piec jest bardzo dobry właśnie do witraży. I tak się zaczęło.

– Na początku nie angażowałam się w to z nadto. Aż przyszedł moment, kiedy trzeba było tę pracownię, która wtedy zaczynała istnieć, albo pociągnąć dalej, albo zlikwidować. Zdecydowałam, że wejdę w to, nie mając o witrażach praktycznie żadnej wiedzy. Ta wiedza przyszła później. Przy okazji wystaw w których uczestniczyliśmy – mieliśmy ponad 50 zagranicznych wystaw indywidualnych – zwieździliśmy pracownię witrażową za granicą, we Francji, w Belgii, w Niemczech i Szwajcarii. Mój mąż później ciężko zachorował. Chorował wiele lat. W międzyczasie pojawiła się miłość do witraży.

– Proszę opowiedzieć o najciekawszych realizacjach.

– Pewne witraże lubię. Na przykład ten, który powstał dla katedry we Włocławku, choć z wnętrza kościoła jest on nieco mniej widoczny. Jest nad wejściem, za organami, ale zawsze mam taką satysfakcję: w prezbiterium Mehoffer (wybitny malarz Józef Mehoffer zaprojektował dla włocławskiej

katedry witraże umieszczone w trzech dużych oknach – red. Wywiadu tygodnia), a naprzeciwko Bednarska.

– Robiłam witraże do kościoła polskiego w Londynie, pracę wspominam z wielką sympatią. Albo witraż w Koninie, w kościele Chrystusa Króla, czy podwieszany sufit witrażowy nad prezbiterium w Malanowie. To się zresztą zmienia – jedno miłości przechodzą, drugie się pojawiają. Interesujące są też prywatne zlecenia, do prywatnych obiektów. Są tu pewne mody. Teraz robi się witraże w bielach, ze szkłem szlifowanym – piękne przez samo zastosowanie materiału. Wydawałoby się, że witraż to musi być kolor, ale to mogą być też faktury szkła, to są również cudowne biele. Obecnie syn robi witraż do Płocka, do pewnej rezydencji, a ja pod Golub-Dobrzyń. Przy pracowni, która powstała w 1972 roku, z biegiem lat zaistniała galeria sztuki. Prezentujemy w niej witraże kameralne, lampy, witraże upominkowe. Prezentujemy również sztukę innych artystów – malarstwo, biżuterię, ceramikę, szkło artystyczne. Nasza galeria działa od 30 lat, ma swoich wiernych klientów. Odwiedzają nas również wycieczki. Stworzyliśmy tu w Rypinie, mimo woli, taki ośrodek kultury plastycznej.

– To cenne, nie tylko dlatego, że to Rypin. Kultura plastyczna, sztuki piękne, zwróciły się obecnie w Polsce w kierunku nie zawsze jasnym dla odbiorców i nie zawsze przez nich akceptowanym.

– Zgadzam się, myślę, że nastąpiło pewne zagubienie, pojawiły się nowe możliwości twórcze. Osobiście jestem za sztuką warsztatową. Uwielbiam we wnętrzach dobre obrazy. No i oczywiście witraże.

– Pani aktualne plany twórcze?

– Oprócz realizacji witrażowych zaczynam przygotowywać się do wystawy podsumowującej moje 50-lecie pracy twórczej i związany z tym benefis w czerwcu 2022 roku.

(red), fot. Mikołaj Kuras dla UMWKP

Komu przeszkadza Święto Holi?

RYPIN/KRAJ ▶ W niedzielę 18 lipca na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji odbyło się po raz trzeci Święto Kolorów. Pod tą nazwą kryje się komercyjna impreza polegająca na sprzedaży przez organizatorów mąki ziemniaczanej zmieszanej z talkiem i pigmentem. Na hasło ze sceny torebki są rozrywane, a chmura barwnego pyłu spowija uczestników wydarzenia. Gustują w nim szczególnie dzieci i młodzież, ale też starszym osobom zdarza się poddać nastrojowi ogólnego rozbawienia



Wydawać by się mogło, że w tej zabawie, przez niektórych uważanej za niezbyt mądrą, nie ma nic niewłaściwego. Kto ma na nią ochotę to przyjdzie i z chęcią wyda kilkanaście czy kilkadziesiąt złotych na kolorową mączkę. Mało kto wnika w pochodzenie owego święta. Obsypywanie się barwnym proszkiem, który zgodnie z tradycją powinien powstawać z kwiatów i owoców jest elementem hinduistycznego święta Holi, obchodzonego wraz z nadejściem wiosny i oddającego cześć bogowi Krysznie. W czasie obrzędów przestają mieć znaczenie podziały społeczne. Ważna jest atmosfera radości oraz poczucie wspólnoty.

Od pewnego czasu w sieci krąży skan dokumentu skierowanego do burmistrza Wielunia i do dyrektora miejscowego domu kultury, w którym parafianie i duchowni czterech miejscowych kościołów wyrażają stanowczy sprzeciw wobec „organizowania zabaw będących odda-

waniem czci obcym bóstwom. Hinduistyczne święto Holi jest nie do pogodzenia z polską tradycją i wartościami chrześcijańskimi. Choć zabawa wygląda bardzo efektownie i daje sporo śmiechu i radości, ale jej treść i przesłanie są sprzeczne z wiarą w Jezusa Chrystusa. Dekalog mówi wyraźnie „Nie będziesz miał bogów cudzych przed mną”. Uczestnictwo w święcie Holi to dla osoby ochrzczonej bezmyślne odejście od prawdy objawionej. Jeśli ktoś angażuje się w to głębiej to będziemy mieli do czynienia z bałwochwalstwem, które niesie zagrożenie natury duchowej” – czytamy w dokumencie.

W dalszej części sygnatariusze pisma zwracają uwagę na zdrowotne skutki obsypywania się proszkiem, takie jak astma, alergie, choroby skóry i ponoć przypadki utraty wzroku. „To radosne święto staje się okazją dla mężczyzn do molestowania kobiet pod pretekstem święta wolności i miłości” – dodają

sygnatariusze dokumentu, domagając się odwołania Święta Kolorów i nieorganizowania w przyszłości imprez, które są sprzeczne z polską tradycją.

W sieci rozgorzała dyskusja na temat tego dokumentu. Część internautów się z nim zgadza, inni są oburzeni, kolejni go wyśmiewają. Mamy tutaj do czynienia z dwoma aspektami. Pierwszy, to pytanie, na które muszą sobie odpowiedzieć, zgodnie ze swoim sumieniem chrześcijanie, a przede wszystkim katolicy, czy grzeszą, biorąc udział w Święcie Kolorów. Drugi dotyczy wolności wiary w Polsce wykluczającej zarówno uprzywilejowanie jak i prześladowanie czy dyskryminację na tle religijnym. Gwarantuje to wszystkim obywatelom naszego kraju Konstytucja.

Podobna sytuacja miała miejsce w Łapach na Podlasiu, gdzie przez protesty Święto Kolorów zostało opóźnione.

Tekst i fot. (jd)



Region

Wakacje w Szafarni

1 sierpnia o godzinie 12.15 w Ośrodku Chopinowskim w Szafarni wystąpi pianista Krzysztof Książek. Koncert odbędzie się w ramach cyklu „Wakacje z Chopinem”.



Koncerty w ramach projektu „Wakacje z Chopinem” odbywają się w Szafarni w lipcowe i sierpniowe niedziele. Wstęp na te wyjątkowe wydarzenia muzyczne kosztuje tylko 10 złotych. Najbliższy koncert odbędzie się już 1 sierpnia. Rozpocznie się o godzinie 12.15. Przed publicznością wystąpi Krzysztof Książek, półfinalista i laureat dwóch nagród pozaregulaminowych XVII Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina w War-

szawie, laureat wielu nagród w konkursach ogólnopolskich i międzynarodowych, obecnie doskonalący umiejętności i wiedzę na studiach podyplomowych w Hanowerze.

W niedzielne popołudnie w pięknych wnętrzach szafarskiego ośrodka chopinowskiego spod palców Krzysztofa Książki popłyną mazurki i polonezy patrona miejsca. Rezerwacji miejsc można dokonywać pod numerem telefonu 56 682 79 30 lub mailowo osrodek@szafarnia.art.pl.

Koncerty odbywają się z zachowaniem reżimu sanitarnego w związku z panującą epidemią koronawirusa. W sali koncertowej może przebywać do 78 osób. Do liczby tej nie są wliczane oso-

by w pełni zaszczepione, które okażą dokument z kodem QR, czyli tzw. paszport covidowy.

W kolejną niedzielę 8 sierpnia na szafarskiej scenie wystąpi pianistka Aleksandra Świąt, a 15 sierpnia utwory Fryderyka Chopina zagrają Alicja Pia Borkowska, Eryk Koszela i Yehuda Prokopowicz. 22 sierpnia zaśpiewa mezzosopranistka Monika Litwin Dyngosz w duecie z barytonem Wojciechem Dyngoszem. Akompaniować artystom będzie na fortepianie Justyna Jakubowska.

Zwieńczeniem tegorocznych „Wakacji z Chopinem” będzie koncert fortepianowy Adama Mikołaja Goździewskiego, który odbędzie się 29 sierpnia.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Sobota pełna radości i zabawy

GMINA RYPIN ▶ W gminie Rypin rodzinne pikniki podczas wakacji to już tradycja. W sobotnie popołudnie 24 lipca bawili się mieszkańcy Rypała Prywatnych



Atrakcji było co niemiara, dzieci do aktywnej zabawy zachęcały profesjonalne animatorki. Na najmłodszych czekały liczne konkurencje sportowe i zręcznościowe zarówno indywidualne, jak i grupowe. Przez cały czas trwa-

nia impreza przygrywał DJ, którego muzyka porywała do tańca uczestników pikniku. Najmłodszy uczestnik festynu chłodził się zimnymi napojami i lodami. Dorośli raczyli się w tym czasie kiełbaskami z grilla. Wszystkie atrak-

cje były darmowe.

– Uśmiechnięte twarze dzieci to dowód na to, że warto organizować takie imprezy – mówi sołtys Marek Pankowski. – Zależy nam na ożywieniu życia społecznego i integracji mieszkańców



naszej wsi. W dzisiejszych czasach relacje międzyludzkie ulegają pogorszeniu. Dlatego, w miarę możliwości, staramy się organizować różnego rodzaju imprezy. Dzięki wszystkim za przybycie, dobrą zabawę i mile spędzony czas.

Organizacja imprezy, poza zaangażowaniem Rady Sołeckiej, druhów z OSP i pań z KGW, była możliwa dzięki środkom funduszu sołeckiego.

Tekst i fot. (AdWo)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
RYPIN-CRY.PL



Integracja przy kiełbasce

RYPIN ▶ W sobotnie popołudnie 24 lipca oddział rejonowy Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Rypinie zorganizował spotkanie przy grillu dla swoich członków i zaproszonych gości



Piękna, słoneczna pogoda sprzyjała dobrej zabawie. Nie zabrakło tańców i śpiewów.

– Cieszę się, że mogliśmy

w końcu się spotkać – przyznaje Jadwiga Dąbrowska, przewodnicząca PZERiI w Rypinie. – Humory dopisywały i wszy-

scy bawili się dobrze. Pandemia koronawirusa dała się we znaki wszystkim. Niezależnie od tego, czy ktoś w nią wierzy czy nie, wywarła ona skutki w wielu obszarach naszego życia. Zamknięci w domach, chcąc nie chcąc, byliśmy pozbawieni możliwości spotkań ze znajomymi i przyjaciółmi. Spędzanie czasu przed telewizorem powoduje tylko zmęczenie, ból głowy, dlatego dobrze, że po małym wracamy do normalności. Wszyscy tęskniliśmy za sobą, za relacjami, wspólnymi spotkaniami. Zabawa pod chmurką poprawia nastrój i pozytywnie wpływa na zdrowie psychiczne. Mam nadzieję, że kolejna nasza



impreza będzie równie udana.

czasu wolnego.

Seniorzy po raz kolejny pokazali, że wiek nie stanowi przeszkody w aktywnym spędzaniu

Tekst i fot.
(AdWo)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
RYPIN-CRY.PL



Koszty medali

XX WIEK ▶ Zaczynało się od picia surowych jajek, później brania amfetaminy, a teraz sportowy doping to już najwyższa półka medycznych osiągnięć



Farmakologiczne wspomaganie zawodników istnieje już od XIX wieku. Rozpoczęło się od sportu wydolnościowego jakim były marsze długodystansowe. Dziś mało kto pamięta o takiej dyscyplinie sportowej. Zawodnicy mieli do pokonania pieszo np. ok. 1000 km. Liczyła się więc wytrzymałość oraz odporność na sen. Wielu uczestników takich imprez, aby wygrać, zażywało laudanum. W ten sposób mogli maszerować przez 15-20 godzin bez potrzeby snu.

W 1904 roku odbyły się igrzyska olimpijskie w St. Louis w USA. Jeden z maratończyków – Tom Hicks przed biegiem zażył strychninę, popijając to koktajlem z brandy oraz kurzego białka. Po biegu Hicksa trzeba było cucić. Wiedza o zabiegu maratończyka była powszechna. Wielu uważało, że postąpił wbrew zasadom olimpijskim, ale prawa nie złamał, więc medal zawisł na jego szyi. 16 lat później na igrzyskach w Antwerpii inny Amerykanin – Charlie Paddock przed biegiem na 100 metrów wypił sherry i poprawił wypiciem kilku surowych jajek. Wygrał i nie został zdyskwalifikowany. Mniej szczęścia miała pływaczka Eleonora Holm, którą na igrzyskach w Berlinie w 1936 roku zdyskwalifikowano za alkoholizm.

Pierwszym medykiem, który badał doping, był Fred

Koch. Zdołał wyizolować testosteron, czyli niezwykle mocny sportowcom hormon. Metoda otrzymywania była nieco dyskusyjna, ponieważ pozyskiwano go z jąder byków. W 1935 roku naukowiec z Jugosławii – Leopold Ruzicka nauczył się produkować syntetyczny testosteron. Przeprowadzono pierwsze eksperymenty na ludziach. Zauważono, że wstrzykiwany testosteron wpływa na ciała młodych mężczyzn. Mięśnie są większe i silniejsze.

Prawdziwy medyczny wyścig zbrojeń rozpoczął się w 1952 roku w Helsinkach. Były to pierwsze igrzyska, na które przybyła reprezentacja Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Sowietci zdominowali dyscypliny siłowe, np. podnoszenie ciężarów. Wówczas na razie tylko podejrzewano, że za sukcesem mógł stać syntetyczny testosteron. Dwa lata później w Wiedniu odbywały się mistrzostwa świata w podnoszeniu ciężarów. To tam sowiecki lekarz kadry zdradził, że faktycznie eksperymentują z testosteronem. Okazało się, że nadmiar hormonu wpływa nie tylko na mięśnie, ale także na psychikę radzieckich sportowców.

W 1960 roku odbywały się igrzyska w Rzymie. Podczas wyścigu kolarskiego zginął duński sportowiec Knut Jensen. Okazało się, że zażył lek stymulujący krążenie krwi.

Lata 50-te i 60-te obfitowały w sportowe rekordy, ale w wielu przypadkach kryła się za nimi smutna prawda. Powszechne było podawanie medykamentów nawet w amerykańskich szkołach średnich, gdzie rywalizowano w koszykówce, baseballu i innych dyscyplinach. W Niemczech wschodnich w 1965 roku wynaleziono nowy środek dopingowy, który stał się podwaliną ich programu olimpijskiego. Na kolejnych igrzyskach Niemcy ze wschodu dominowali w wielu dyscyplinach, zdobywali medale, ale działało się to za sprawą medycyny. Na igrzyskach 1972 roku NRD zajęła trzecie miejsce w klasyfikacji medalowej za ZSRR i USA. Cztery lata później NRD podwoiła liczbę medali na igrzyskach.

W 1977 roku jako pierwsza na testach antydopingowych wpadła kulomiotka Ilona Slupianek. Po tym wydarzeniu władze NRD decydowały o testowaniu zawodników przed wysłaniem ich na zawody. Jeśli testy wychodziły pozytywnie, takiego zawodnika skreślano z rywalizacji, pisząc o kontuzji. Później wyśiłki medyków szły w parze z rywalizacją na sportowych arenach. Sport nigdy nie wyleczył się z plagi doping. Miejmy nadzieję, że obecne igrzyska będą choćby w miarę „czyste”.

(pw)

XIX wiek

Zderzenie z sądami

W ramach walki z Polakami Prusacy zdecydowali się wykorzystać prawo, które zezwalało na wydalenie poza granicę ich państwa osób, które osiedlały się tam na przestrzeni lat. W polskiej historii wydarzenia te przybrały nazwę rug pruskich. Jeden z Polaków, który mieszkał w Golubiu, nie chciał dać wyrzucić się za granicę. Postanowił walczyć sędziwnie.

Stanisław Czerwiński z Golubia był jednym z Polaków, którzy otrzymali dokument zobowiązujący go do wyjazdu z Prus. Był on z zawodu prywatnym sekretarzem. Jego ojciec przybył w 1833 roku do Prus. W tamtym czasie pan Stanisław miał zaledwie 7 lat. Chłopiec poznał język niemiecki, potem uczył się, a nawet służył w pruskiej armii. Starał się nawet o obywatelstwo, ale mu go odmawiano.

Kiedy Stanisław Czerwiński

ski dostał dokument, zdenerwował się i wytoczył proces rejencji kwidzyńskiej. Był to odpowiednik naszego województwa. Sprawa trafiła przed sąd najwyższy w Berlinie. Najwyższy sąd administracyjny stanął po stronie rejencji kwidzyńskiej, nałożył kosztą procesu Czerwińskiemu i zawyrokuje jego wydalenie. Jak widać, nawet obeznanie w prawie nie gwarantowało pozostania w Prusach.

(pw)

XIX wiek

Trudne początki szpitalnictwa

Jak wyglądała opieka zdrowotna końca XIX wieku na ziemi dobrzyńskiej? Z pewnością o dostęp do lekarza było wiele trudniej niż obecnie. Dla mieszkańców wsi musiał wystarczyć felczer, czyli osoba znająca się na medycynie, ale nie mająca odpowiednich studiów.

Już sama nazwa szpital nie istniała w podobnym znaczeniu jak obecnie. Ówczesne szpitale można porównać do przytułków. Lipno, Rypin, Skępe i wiele innych miejscowości należało do guberni Płockiej. Na tym rozległym terenie istniało sześć szpitali: 3 w Płocku, a kolejne w Lipnie, Mławie i Przasnyszu. Do tego istniało 7 przytułków. Jeden z nich znajdował się w Dobrzyniu, kolejny w Lipnie. Dodatkowo nie istniało coś takiego jak NFZ. Szpitale utrzymywały się same. Oprócz opłat za leczenie pieniądze pochodziły z rozmaitych zbiorów, kar, biletów za koncerty i przedstawienia charytatywne, itd. We wspomnianych 6 szpitalach przebywało rocznie ok. 1500

osób.

Interesująca była śmiertelność chorych. Na 100 trafiających do szpitali 7,5 nie wychodziło z nich żywych. Dziennie utrzymanie pacjenta wynosiło w szpitalach 52 kopiejki. To bardzo mało, biorąc pod uwagę, że sumowano tu i leki, i pożywienie. Do szpitali trafiano z przeróżnymi chotobami, ale najczęściej emocji budzą choroby weneryczne. W 1898 roku w 6 szpitalach leczyło się na syfiliś 60 mężczyzn, 143 kobiety i 4 dzieci. Szpital w Lipnie nie specjalizował się w tego typu chorobach. Chorych zazwyczaj odsyłało do Płocka, do szpitala św. Aleksego.

(pw)

Patron gór i harcerzy

POSTAĆ ▶ Generał Mariusz Zaruski był człowiekiem wielu pasji. Tworzył Tatrzańskiego Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe. Walczył o niepodległość i granice Polski. W okresie międzywojennym był twórcą morskiego wychowania młodzieży. Był pierwszym kapitanem harcerskiego statku „Zawisza Czarny”



Gen. Mariusz Zaruski miał wiele pasji, m.in. taternictwo oraz żeglarstwo

Mariusz Zaruski urodził się 31 stycznia 1867 roku w Dumanowie koło Kamieńca Podolskiego na Podolu. Naukę rozpoczął w prywatnej szkole powszechnej w Mohylowie Podolskim. Dzięki wychowaniu wyniesionemu z domu oparł się rusyfikacji. Edukację kontynuował w gimnazjum rosyjskim w Kamieńcu Podolskim, gdzie trafił pod opiekę stryja, z którym brał udział w działalności konspiracyjnej. W 1885 roku, po zdaniu matury, wyjechał na studia matematyczno-fizyczne do Uniwersytetu w Odessie. W czasie studiów zetknął się po raz pierwszy z morzem. Codziennie obserwował morze i utrzymywał je na płótnie. Udałe próby malarskie zachęciły go, aby wstąpić do Szkoły Sztuk Pięknych. W czasie wakacji jako wolontariusz zaciągał się na różne statki i odbywał egzotyczne podróże na Daleki Wschód, Syberię, do Chin, Japonii, Indii, Egiptu i Syrii.

Za działalność patriotyczną został zesłany w 1894 roku do Archangielska, gdzie ukończył Szkołę Morską z tytułem Szturmana Żegluga Wielkiej. Pod słowem honoru dostał pozwolenie na odbywanie podróży. W pierwszym rejsie na żaglowcu „Derżawa” popłynął przez Ocean Arktyczny do Norwegii z ładunkiem drewna i futer. Później pływał po morzach arktycznych jako kapitan na statku „Nadzieжда”. Był członkiem Ligi Polskiej.

Po odbyciu kary zsyłki powrócił na dwa lata do Odessy, gdzie ożenił się z Izabelą Kietlińską. Następnie pojechał do Krakowa (1901–1906), gdzie ukończył malarstwo na Akademii Sztuk Pięknych. Z powodu złego stanu zdrowia żony przeniósł się (1907) do Zakopanego. Tam natychmiast zajął się turystyką górską i taternictwem. Wytyczał szlaki turystyczne w Tatrach, szkolił przewodników i działał w Tatrzańskim Ochotniczym Pogotowiu Ratunkowym – był inicjatorem powstania tej organizacji w 1909 roku i autorem ślubowania ratowników, regulaminu i jej pierwszym naczelnikiem. Był jednym z propagatorów taternictwa zimowego. Zajmował się także taternictwem jaskiniowym. Zaruski był jednym z pierwszych popularyzatorów narciarstwa w polskich górach. Należał także do Związku Strzeleckiego.

W Zakopanem zastała go I wojna światowa. Wstąpił do Legionów, pociągając swoim przykładem wiele osób, w tym górali z TOPR, którzy przyzwyczaili się widzieć w nim swojego przewodnika. Od 1914 roku służył w 1 Pułku Ułanów. Na czele 11 Pułku Ułanów walczył w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku. Został odznaczony Virtuti Militari V klasy oraz kilkakrotnie Krzyżem Walecznych. Podczas walk o Wilno wstąpił się brawurowo dokonanym atakiem na dworzec

kolejowy. W 1922 roku objął dowództwo 23 pułku Ułanów Grodzieńskich. W 1924 roku został awansowany na generała brygady. Dwa lata później został przeniesiony w stan spoczynku.

Na emeryturze poświęcił się całkowicie działalności propagandowej i organizacyjnej na rzecz zrozumienia przez Polaków wartości morza w aspekcie gospodarczym i moralno-politycznym. Propagował sport żeglarski i modę wśród elit gospodarczych i politycznych na jachting morski. Dążył do realizowania praktycznego morskiego wychowania młodego pokolenia. Wraz z Antonim Aleksandrowiczem zorganizował Yacht Klub Polski i wpłynął na zaopatrzenie go w pierwszy w kraju pełnomorski jacht, nazwany „Witeż”. Był też pierwszym komandorem YKP. Z jego też inicjatywy powstała Liga Morska i Rzeczna (później Liga Morska i Kolonialna).

Był faktycznym twórcą Komitetu Floty Narodowej, z którego składek kupiono m.in. żaglowiec „Dar Pomorza”. Był projektodawcą Inspektoratu Wychowania Morskiego Młodzieży. Zorganizował Morską Komisję Terminologiczną z udziałem przedstawicieli Akademii Umiejętności, Marynarki i uniwersytetów.

W przedwojennej Polsce jednym z najaktywniejszych nurtów żeglarskich było harcerstwo. W 1929 roku Zaruski po raz pierwszy spotkał na kursie żeglarskim w Jastarni, na którym był głównym wykładowcą, grupę harcerzy. Odtąd jego losy bardzo silnie związały się z harcerstwem. Zaruski znany był z powiedzenia, że „w twardym trudzie żeglarskim hartują się charaktery”. Realizując tę myśl, objął w 1935 funkcję kapitana na szkunerze, który pierwotnie nazwano „Harcerz”, a który na życzenie generała przemianowano na „Zawisza Czarny”. W tym czasie Zaruski zwyciężył w wyborach na prezesa Polskiego Związku Żeglarskiego, co stało się znaczącą cezurą w rozwoju polskiego żeglarstwa. Zintegrowany został wielonurtowy ruch żeglarstwa harcerskiego, akademickiego i klubowego, z ukierunkowaniem na żeglarstwo masowe, a szczególnie – na żeglarstwo morskie.

Zaruski bardzo szybko zyskał duże uznanie w kręgach żeglarskich. Na jachcie „Zawisza”



Mariusz Zaruski przy sterze „Zawiszy Czarnej”

był już otaczany tak wielkim szacunkiem, że pomimo jego nalegań, aby tytułować go kapitanem, młodzież powszechnie zwracała się do niego „panie generale”. W latach trzydziestych generał z sumiastym wąsem był czołową postacią w polskim żeglarstwie, zaczęli wielu inicjatyw i niekwestionowanym autorytetem.

Ostatni rejs na „Zawiszy Czarnym” Zaruski kończył w 1939 roku. Generał świadomie zwlekał z wyruszeniem w przygotowany na sierpień 1939 kolejny rejs. Wierny swym zasadom, postanowił nie opuszczać ojczyzny w potrzebie, choć mógł uratować i siebie, i załogę, i statek.

Od września 1939 roku 74-letni wówczas generał ukrywał się we Lwowie, używając fałszywych dokumentów na nazwisko Sidorowicz. Został aresztowany przez lwowskie NKWD w 1940 roku na skutek donosu jednego z oficerów polskich, który przez jakiś czas ukrywał się wspólnie z Zaruskim, a który postanowił ujawnić się przed sowieckimi władzami bezpieczeństwa. Zaruskiego oskarżono o to, że „był generałem byłej polskiej armii i od września 1939 roku do dnia aresztowania posługiwał się fałszywymi dokumentami, pragnąc ukryć swą poprzednią działalność”. Jako „element społecznie niebezpieczny” został skazany na pięć lat zesłania do Kraju Kraśnojarskiego. Ze względu na wiek

i chorobę serca został jednak, prawdopodobnie w październiku 1940 roku, przetransportowany do szpitala więziennego w Chersoniu. Jak podano w odnalezionym akcie zgonu, generał zmarł 8 kwietnia 1941 roku z powodu ostrej niewydolności serca.

Generał Zaruski został zrehabilitowany przez radzieckie władze 21 czerwca 1989 roku. Andrzej Bagdziun, radca ambasady RP w Kijowie w 1993 roku podał, że na cmentarzu miejskim w Chersoniu udało się ustalić kwartał, w którym chowano tylko zmarłych w szpitalu i w którym z prawdopodobieństwem 99 procent spoczywa generał.

W roku 1997 Mariusza Zaruskiego odznaczono pośmiertnie Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski. W tym samym roku (11 listopada) z inicjatywy Witolda Bublewskiego i noszącej imię gen. Zaruskiego Małopolskiej Chorągwi Żeglarskiej ZHP sprowadzono do Polski i złożono na Starym Cmentarzu w Zakopanem urnę z ziemią, pobraną z 10 miejsc z cmentarza w Chersoniu. W kwietniu 2001 roku, w 60. rocznicę śmierci generała, Witold Bublewski zorganizował symboliczny morski pogrzeb. Ziemia z prochami Mariusza Zaruskiego została wysypana z pokładu STS Generał Zaruski do wody w Zatoce Gdańskiej, na podejściu do Gdyni – macierzystego portu „Zawiszy Czarnej”.

Opr. (Szyw)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU RYPIŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości

Kupię mały domek w Dębowej Łące i okolicach tel. 609 084 157

Mieszkania

Sprzedam mieszkanie 59,10 m2 ul. Żeromskiego 18 Golub-Dobrzyń 515 633 671

Ziemia

Sprzedam 1 ha ziemi cena 40 tys . Tel. 694-776-434

Rolnictwo

Kupię niezbędne maszyny do gospodarstwa rolnego. Telefon: 517220474

Inne

Sprzedam Prasę Kostkującą tel. 506 238 208

Roztrząsacz obornika dwuosowy czterotonowy mało używany sprzedam , cena 8000,00 zł tel. 695-890-749

Zwierzęta

SKUP TRZODY CHLEWNEJ I BYDŁA !!! ATRAKCYJNE CENY , KRÓTKIE TERMINY PŁATNOŚCI , SZYBKI ODBIÓR Z DOMU. TEL. 797 902 800

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis tel. 503 508 148

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Strażacka 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 37 37
tel. 54 280 91 53
numer alarmowy 998 lub 112

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-500 Rypin
tel. 54 230 82 00, 54 230 82 05
numer alarmowy 997 lub 112

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Rypinie
ul. Warszawska 40
87-500 Rypin
tel. 54 280 96 00

Starostwo Powiatowe w Rypinie
ul. Warszawska 38
tel. 54 280 24 33

Urząd Gminy Rogowo
Rogowo 51
tel. 54 280 16 22

Urząd Gminy w Brzuzem
Brzuze 62
87-517 Brzuze
tel. 54 270 11 23/38
tel. 54 280 09 06

Urząd Gminy
w Skrwilnie
ul. Rypińska 7
87-510 Skrwilno
tel. 54 270 00 12

Urząd Gminy
w Wąpielsku
Wąpielsk 20
87-337 Wąpielsk
tel. 56 493 83 21

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Nowy Rynek 5
87-500 Rypin
tel. 54 280 01 55

Urząd Skarbowy
w Rypinie
ul. Dojazdowa 10
tel. 54 280 92 10

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Nowy Rynek 14
87-500 Rypin
tel. 54 280 21 44

PKS
Dworzec Autobusowy
ul. Dworcowa 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 73

Powiatowa Stacja
Sanitarno-Epidemiologiczna
w Rypinie
ul. Warszawska 38a
87-500 Rypin
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Rypiński Dom Kultury
Warszawska 8
87-500 Rypin
tel. 54 280 21 56

Miejsko-Powiatowa
Biblioteka Publiczna w Rypinie
Warszawska 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 21 42

Rypińskie Centrum Sportu
87-500 Rypin
ul. Dworcowa 11
tel. 54 233 9742

Oświata

Zespół Szkół nr 1
im. ks. Czesława Lissowskiego
w Rypinie
ul. Kościuszki 51
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 20 65

Zespół Szkół nr 2
im. Unii Europejskiej w Rypinie
ul. Dworcowa 11
tel./fax: 54 280 31 61

Zespół Szkół nr 3
im. Bogdana Chelmskiego
w Rypinie
ul. Nowy Rynek 20
tel. 54 280 24 05

Zespół Szkół nr 4
im. Ziemi Dobrzyńskiej
w Nadrożu
ul. Nadróż 1
87-515 Rogowo
tel. 54 270 31 12

Zespół Szkół nr 5 im. ks. Jana
Twardowskiego w Rypinie
ul. Młyńska 12
tel. 54 280 36 42

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 50 48

Dom Dziecka
im. Janusza Korczaka w Rypinie
ul. Mławska 54
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 55

Dom Pomocy Społecznej
„KOMBATANT” w Ugoszczu
Ugoszcz 30
87-522 Ostrowite
tel./fax: 54 270 11 33

Powiatowe Centrum
Obsługi Oświaty
ul. Warszawska 38
87-500 Rypin
tel. 54 280 39 22

Chatka Puchatka.
Punkt przedszkolny.
Pankowska J.
ul. Jana Pawła II 11
87-500 Rypin
kom. 501 024 694

Przedszkole Niezapominajka
ul. Gustawa Sommera 16
87-501 Rypin
tel. 54 280 35 16

Przedszkole nr 1
ul. Młyńska 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 57 97

Przedszkole Miejskie nr 2
ul. Wojska Polskiego 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 31 32

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie w Rypinie
ul. Warszawska 38 A
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 36 41

Miejski Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Warszawska 40
87-500 Rypin
tel. 54 280 96 51

Gminny Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Lipnowska 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 22 79

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd
Dróg Powiatowych
ul. Strażacka 1
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 04

Przedsiębiorstwo Komunalne
„Komes” Sp. z o.o.
ul. Elizy Orzeszkowej 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 62

Miejskie Przedsiębiorstwo
Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.
ul. Mikołaja Reja
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 32

Zdrowie

Szpital Powiatowy w Rypinie
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin
tel. 54 230 87 00

Pod Gryfem. Apteka spółki Eskulap
ul. Mławska 30
87-500 Rypin
tel. 54 280 59 94

Przy Przychodni. Apteka
ul. Księdza Lissowskiego 10
87-500 Rypin
tel. 54 280 40 62

DOZ Apteka
dbam o zdrowie Remedium
ul. Koszarowa 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 35 97

DOZ Apteka
dbam o zdrowie
ul. Warszawska 14
87-500 Rypin
kom. 800 110 110

Apteka Społeczna na Mławskiej
Grupa Nowa Farmacja
ul. Mławska 1E
87-500 Rypin
tel. 54 236 66 88

Pod Orłem. Apteka
Spółki Eskulap
ul. Kilińskiego 7
87-500 Rypin
tel. 54 280 20 44

Pod Eskulapem s.c. Apteka.
Wieczorek B., Zwierzyńska I.
ul. Ogrodowa 36
87-500 Rypin

Apteka „Przy Szpitalu”
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Policjanci z awansami

RYPIN 24 lipca to dzień, w którym policjanci obchodzą swoje święto. W Rypinie obchody odbyły się 22 lipca. Podczas uroczystego apelu policjanci otrzymali akty mianowania na wyższe stopnie służbowe. Kierownictwo rypińskiej jednostki podziękowało wszystkim funkcjonariuszom za rzetelność i zaangażowanie podczas codziennej służby

W miniony czwartek (22.07.2021) rypińscy policjanci obchodzili swoje święto. Uroczysty apel odbył się w świetlicy rypińskiej jednostki. Uroczystość zorganizowana została zgodnie z zasadami epidemicznymi i miała charakter zamknięty. Komendant powiatowy policji w Rypinie insp. Paweł Cichacki przyjął meldunek o rozpoczęciu uroczystości, a następnie przywitał wszystkich zebranych. Następnie, po odczytaniu rozkazów, Komendant wręczył wyróżnionym policjantom nominacje na wyższe stopnie służbowe. W tym roku otrzymali je:

- na stopień starszego aspi-ranta: asp. Gołębiewski Paweł; asp. Wierzbowski Przemysław
- na stopień aspiranta: mł. asp. Bachman Tomasz; mł. asp. Piotrowski Mariusz
- na stopień młodszego aspi-



ranta: sierż. sztab. Dziórlowski Marcin; sierż. sztab. Gałkowski Bartosz; sierż. sztab. Ramowski Daniel

– na stopień sierżanta sztabowego: st. sierż. Grzemiński Sławomir; st. sierż. Skowroński Marcin; st. sierż. Wiśniewski Maciej

– na stopień starszego sierżanta: sierż. Jurkiewicz Jakub

– na stopień sierżanta: st. post. Jesionkowski Maciej; st.

post. Lewandowski Karol; st. post. Łukaszewska Beata

Ponadto 10 czerwca 2021 roku podczas uroczystości, która odbyła się w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy, postanowieniem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wręczono policjantom z województwa kujawsko-pomorskiego akty mianowania na pierwszy stopień oficerski podkomisarza Policji. W rypińskiej jednostce otrzymali je: asp. sztab. Janusz Dąbrowski; asp. sztab. Piotr Groszewski; asp. sztab. Marek Szczepański. Na zakończenie komendant powiatowy policji pogratulował mianowanym policjantom, a także z okazji święta policji życzył wszystkim funkcjonariuszom dalszych sukcesów zarówno w życiu prywatnym jak i zawodowym.

(red), fot. KPP Rypin



REKLAMA



Palac Wenecja
organizacja:

wesel, komunii, styp,
imprez okolicznościowych
oraz bankietów firmowych

608-337-176

Palac Wenecja Sale Bankietowe

Płonne k/Golubia-Dobrzyń



OGŁOSZENIE WŁASNE

TYGODNIK REGIONU
RYPiŃSKIEGO

CRY

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:

Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:

tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:

WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:

POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

OGŁOSZENIA DROBNE



W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interesantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

Rycerskie wakacje z muzealnikami

REGION 14 lipca nad Jeziorem Wielkim w Skępem stanął biwak rycerski. To element wakacyjnych zajęć plenerowych zorganizowanych przez bibliotekę i dom kultury. Gośćmi specjalnymi byli muzealnicy z Rypina

W lekcji żywej historii uczestniczyło ponad trzydzieścioro dzieci z miasta i gminy Skępe. Było rozbijanie obozu, gry i zabawy sprawnościowe o zabarwieniu historycznym, warsztaty i mnóstwo wiedzy o rycerstwie, bitwach, zwyczajach podanej fachowo przez dyrektora Andrzeja Szalkowskiego i historyka-adiunkta muzealnictwa Błażeja Krajewskiego z Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie.

– Byliśmy w czasie poprzednich zajęć wakacyjnych w rypińskim muzeum, wtedy dzieci miały okazję poznać ekspozycje, zwiedzić wystawy, a teraz gościmy u nas przedstawicieli muzeum z bardzo ciekawą lekcją historyczną w plenerze – mówi Jerzy Kowalski, pomysłodawca zajęć. – Pandemia koronawirusa spowodowała, że



zajęcia wakacyjne w tym roku odbywają się tylko w formie plenerowej, ale postaraliśmy się, żeby

były ciekawe i zapamiętane przez uczestników. Cieszę się, że chętnie rodzice zapisują swoje dzieci

na nasze zajęcia i mimo pandemii na liście mieliśmy ponad 40 osób. Zwieńczeniem naszych dwutygo-

dniowych spotkań wakacyjnych będzie wycieczka do plenerowego centrum rozrywki w Papowie Toruńskim.

Zajęcia rycerskie przypadły wszystkim do gustu. Trzy godziny biwakowania i oddawania się rycerskim uciesom i zajęciom minęły bardzo szybko, a dzieci wyszły ze spotkania z doświadczeniami i ogromnym bagażem wiedzy. – To cudowne poczuć się rycerzem – mówią zgodnie. – Najcudowniejsze było przymierzanie strojów z epoki, ale też mogliśmy na własne oczy zobaczyć uzbrojenie rycerzy. Było najwspanialej. Zaplanowana na 16 lipca wycieczka do Papowa Toruńskiego nie odbyła się z przyczyn pogodowych.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Gmina Rypin

Szczepią w Kowalkach

Od poniedziałku 26 lipca do niedzieli 1 sierpnia w Kowalkach działa mobilny punkt szczepień przeciw Covid-19. Pierwsze osoby już się zaszczepiły. Punkt jest zlokalizowany na boisku klubu Grot Kowalki. Wjazd od drogi powiatowej, drogą brukowaną, biegnącą wzdłuż parku.



Jednodawkową szczepionką firmy J&J mogą zaszczepić się pełnoletni mieszkańcy gminy Rypin,

powiatu rypińskiego jak również spoza powiatu. Nie ma wymogu wcześniejszej rejestracji na szcze-

pienie. W ramach promocji szczepień i zdrowego stylu życia Gmina Rypin wraz z Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Rypinie organizuje Piknik Profilaktyczny oraz imprezę sportową – Turniej Piłkarski im. Janusza Małeckiego.

– Wydarzenie będzie miało miejsce na boisku Grotu Kowalki 31 lipca 2021 r. w godz. od 10.00 do 13.00, na które serdecznie zapraszamy. W programie m.in. atrakcje dla dzieci (dmuchany plac zabaw) oraz rodzin, pokazy i zabawy, mecze piłki nożnej pomiędzy drużynami z gminy Rypin, stoiska wystawieni- nicze i gastronomiczne, możliwość zaszczepienia jednodawkową szczepionką J&J przeciw Covid-19 – podaje UG Rypin.

(red), fot. UG Rypin



Ucztowali melomani

GMINA WĄPIELSK ➤ 18 lipca br. przy ruinach zamku w Radzikach Dużych odbył się koncert z cyklu Chopin en Vacances `2021 we dworach i krajobrazach Polski



Dla zebranej publiczności wystąpili młodzi, uzdolnieni artyści. Było to już piąte spotkanie z muzyką Fryderyka Chopina w Radzikach Dużych. Na pół godziny przed koncertem festiwalowym (o 14:30)

odbył się mini koncert młodych pianistów, uczniów Szkoły Muzycznej I Stopnia w Zespole Szkół nr 5 im. ks. Jana Twardowskiego w Rypinie, pt. „Twardowski plays Chopin 2021”, realizowany wokół

wydarzeń festiwalowych.

O godz. 15:00 wystąpiła Katarzyna Kopiejek, która wykonała: L. van Beethoven - Sonata f-moll op. 57 „Appassionata” Fryderyk Chopin - Nokturn f-moll op. 55 nr 1 Fryderyk Chopin - Scherzo h-moll op. 20 Fryderyk Chopin - Barcarolle op. 60.

Po przerwie kawowej wystąpił Marcin Pękala, który wykonał: Fryderyk Chopin - Nokturn f-moll op. 48 nr 2 Fryderyk Chopin - Mazurki op. 24 Fryderyk Chopin - Sonata h-moll op. 58. Koncert tradycyjnie prowadził Michał Korsak, prezes Fundacji Ziemia Dobrzyńska. Współorganizatorem wydarzenia była Gmina Wąpielsk.

(ak),

fot. UG Wąpielsk



Gmina Wąpielsk

W bibliotece bez nudy

Dzieci i młodzież z terenu gminy brały udział w zajęciach w ramach cyklu „Kreatywne wtorki z biblioteką”.



Uczestnicy wykonywali figurki z modeliny oraz malowali i to nie tylko pędzlem. Znalazł się również czas na zabawy na świeżym powietrzu. Zajęcia organizowała Gminna Biblioteka Publiczna w Wąpielsku z/s w Ra-

dzikach Dużych.

Ostatnie zajęcia odbyły się w miniony wtorek 27 lipca (czyli po zamknięciu wydania CRY – red.) pn. „W krainie gier i zabaw” – gry i zabawy rozwijające wszystkie zmysły i inteli-

gencję emocjonalną. Spotkania odbywały się w budynku byłego GOK-u w Wąpielsku i były bezpłatne.

(ak),

fot. UG Wąpielsk



Pierwsza sparingowa porażka Lecha

PIŁKA NOŻNA ▶ Po dwóch wygranych meczach kontrolnych z Wdą Świecie i Włocławią przyszła pora na pierwszą porażkę. Tym razem przygotowujący się do nowego sezonu czwartej ligi rypinianie ulegli trzecioli-gowemu GKS-owi Wikielec 1:3



Przygotowania do sezonu 2021/22 powoli wchodzi na ostatnią prostą, bowiem rozgrywki ruszają już w weekend 7-8 sierpnia. Po dwóch wygranych tym razem Lech Rypin uległ rywalowi. Jak informują klubowi władze, ze-

spół Lecha w tym sparingu zagrał słabiej, bo piłkarze mieli za sobą ciężki tydzień. Goście wyglądali lepiej zwłaszcza w I połowie. Bramki dla GKS-u padały w 19., 36. i w 68. minucie z rzutu karnego. Gola dla Lecha zdobył zawod-

nik testowany.

Był to przedostatni mecz kontrolny Lecha. W najbliższy weekend podopieczni trenera Suchomskiego rozegrają ostatni mecz sparingowy z Tłuchową Tłuchowo (liga okręgowa). A już w kolejny weekend rozpoczyna ligową batalię o punkty i jak najwyższe miejsce. Pierwszy mecz w Rypinie z Włocławią.

Lech Rypin - GKS Wikielec 1:3 (0:2)

Gol dla Lecha: testowany 84'

Skład wyjściowy: Beška - Krajewski, Rybka, testowany, R. Lewandowski, testowany, testowany, Czachorowski, Jankowski, P. Lewandowski, M. Trędewicz. Na zmiany weszli: Buchalski, Baranowski, J. Trędewicz, Moszczyński, Oręadowski, Małkowski, Kowalicki, testowany. Nieobecni: Fodrowski.

(ak), fot. archiwum



Piłka nożna

Liga Orlika zakończona

W piątek 23.07.2021 r. zakończyły się zmagania w Rypińskiej Lidze Orlika o Puchar Dyrektora MOSiR Sławomira Stefańskiego. Najlepsi na końcu okazali się strażacy.



Do ostatniego dnia rozgrywek trwała rywalizacja o miejsce na podium. Wygrana meczu w ostatniej kolejce Straży Pożarnej dała triumf nad wszystkimi i zajęcie pierwszego miejsca! Drugie miejsce przypadło drużynie Banku Spółdzielczego Brodnica, a na najniższym stopniu podium znalazły się Rypińskie Talenty!

Nagrody powędrowały również za indywidualne osiągnięcia. Najlepszym zawodnikiem został Mateusz Brzóska. Najlepszym bramkarzem rozgrywek został Paweł Kozłowski i wreszcie miano króla strzelców całej ligi przypadło Pawłowi Kukowskiemu.

– Dziękujemy drużynom za walkę i zaangażowanie do końca

na boisku! Podziękowania należą się trzem sędziom: Piotrowi Wysockiemu, Pawłowi Sarnowskiemu i Zbigniewowi Ardanowskiemu za świetnie wykonaną pracę. Gratulujemy wszystkim drużynom i zapraszamy do następnej edycji Rypińskiej Ligi Orlika – podsumowuje MOSiR Rypin.

(red), fot. MOSiR Rypin

Piłka nożna

Skrwa trenuje i wygrywa

Coraz bliżej także do rozpoczęcia rozgrywek A-klasy. Przygotowania do nowego sezonu rozpoczęła już Skrwa Skrwilno. W ostatni weekend nasza drużyna rozegrała pierwszy sparing, pokonując rezerwy Tłuchowii 4:0.



Skrwa jest jednym z dwóch naszych przedstawicieli we włocławskiej A-klasie (jest jeszcze Grot Kowalki). W poprzednim sezonie Skrwa zajęła 11. miejsce i wywalczyła pewne utrzymanie, ale w kolejnym z pewnością w Skrwilnie liczą na więcej. W pierwszym sparingu nasz zespół wygrał 4:0 z drugą drużyną Tłuchowii. Gole zdobyli: Konic – 2 oraz Budka i Maciągowski. Kolejny sparing Skrwilno grało już po zamknięciu wydania CRY.

Poniżej pełny harmonogram

sparingów Skrzy:

24.07 – Tłuchovia Tłuchowo II – rozegrany

27.07 – LZS Bobrowo – rozegrany

01.08 – Skrwa Łukomie (Skrwilno – godzina do ustalenia)

07-08.08 – Pogrom Zbójno (Skrwilno – godzina do ustalenia)

Dodajmy, że A-klasa rusza w połowie sierpnia. Pierwszy mecz Skrwa rozegra na wyjeździe z Orłem Służewo.

(ak), fot. archiwum